



Marek Szałajski

Chrześcijańska Akademia Teologiczna w Warszawie

ORCID 0000-0002-0864-9114

**Arteterapia czy edukacja plastyczna. Recenzja książki
„Arteterapia. Przestrzeń i miejsce”,
Wiesław Karolak, Barbara Karolak**

**Art therapy or art education. A review of the book
„Arteterapia. Space and place”, Wiesław Karolak, Barbara Karolak**

Abstract: The article is a review of the book „Arteterapia. Space and place”, which in its content refers to artistic activities in various spaces and places. The popular names of these activities are public art and street art. The choice of this publication stems from my personal, educational, educational and therapeutic interests in art. Art therapy is an important element of therapy, especially today, in the era of a crisis of values, the breakdown of family and social ties, and the negative impact of various types of social media. Despite its modest volume, it is an interesting and informative reading that is worth recommending to others. I evaluate the book in terms of its formal, content and editorial aspects. I am aware that I am dealing with people behind many years of work, experience and numerous publications on art and art therapy. I will try to cope with this task with humility and impartiality.

Keywords: public art, street art, space art, place art, art therapy, creativity, art activities.

Powodem mojego zainteresowania tą publikacją jest przede wszystkim osoba Wiesława Karolaka, cenionego autora wielu opracowań dotyczących arteterapii. Wynika to także z mojego osobistego zainteresowania sztuką, jej

potencjałem edukacyjnym, wychowawczym i i terapeutycznym. Arteterapia jest ważnym obszarem terapii, szczególnie dziś, gdy często doświadczamy kryzysu wartości, rozpadu więzi rodzinnych, społecznych i negatywnego oddziaływania różnego rodzaju mediów. Dlatego problematyka podjęta przez Wiesława i Barbarę Karolaków jest bardzo ważna, a ich książka, pomimo skromnej objętości, stanowi ciekawą i pouczającą lekturę.

Recenzowana publikacja jest interesującym opisem przestrzeni publicznych w sztuce. Autorzy w skondensowany sposób omawiają współczesne formy ekspresji i komunikacji plastycznej w miejscach publicznych; wspominają też o formach dawniejszych, do których dziś podchodzimy z dystansem, a którym nie można odmówić przynależności do *public artu* lub *street artu*. Publikacja warta jest uwagi przede wszystkim ze względu na przedstawienie różnorodności sposobów ekspresji artystycznych w przestrzeni i miejscu. Książkę należy też uznać za istotny przyczynek do zastanowienia się nad tym, co tak naprawdę oznacza określenie „arteterapia”. Coraz częściej arteterapia jest postrzegana jako ten rodzaj oddziaływania, który umożliwia odkrywanie zainteresowań, zmianę postaw, motywacji, rozwój tożsamości, itp. Dziś, w czasie tak bardzo trudnym dla człowieka i jego rozwoju, czasie niosącym wiele zagrożeń dla ludzkiej psychiki, należy szczególnie docenić ten potencjał. Jednak czy nie nadużywamy tego pojęcia, odnosząc je do wszystkich niemalże działań artystycznych, które pozostają w sferze edukacji i wychowania? Lektura omawianej książki z pewnością inspiruje do przemyśleń w tym zakresie.

„Arteterapia. Przestrzeń i miejsce” ma jasną, klarowną strukturę; składa się z sześciu głównych rozdziałów. Rozpoczyna się wstępem, opisującym kategorie przestrzeni i miejsca w rozumieniu autorów. W rozdziałach pierwszym i drugim omówione zostały pojęcia: *public art* i *street art*. Rozdział trzeci stanowi opis różnorodnych działań artystycznych w przestrzeni publicznej. Rozdział czwarty poświęcony został wybranym twórcom *public artu* i *street artu*. Znajdziemy tu znanych przedstawicieli sztuki miejskiej ze świata zachodniego i z Polski (Banksy, Ian Strange, Monika Sosnowska, Arkadiusz Andrzejkow). Kolejny rozdział dotyczy usystematyzowanych działań artystycznych, realizowanych w formie galerii, festiwali, konkretnych projektów. Ostatni rozdział, to prezentacja działań studentów prof. Wiesława Karolaka, dotyczących przestrzeni i miejsca.

Temat *public artu* lub *street artu* kojarzony jest głównie z graffiti, murem, teatrem ulicznym. Tymczasem, jak pokazują autorzy recenzowanej publikacji, działania twórcze w przestrzeni publicznej mają o wiele szerszy zakres.

Omawiając pojęcia: *public art* i *street art*, autorzy umiejscawiają je w historii i kulturze. Napisy na ścianach toalet, kłódki zawieszane na mostach, sztuka ludowa na chatach wiejskich, kapliczki przydrożne, dywany z kwiatów na uroczystości Bożego Ciała - to też jest sztuka w przestrzeni i miejscu, tylko umiejscowiona poza naszymi ukształtowanymi kulturowo przyzwyczajeniami w tym zakresie i dlatego często pomijana. Kwiatowe kobierce tworzone są w różnych miejscach na świecie. W Polsce układane są na drodze w Spytomierzu pod Uniejowem i stanowią przykład sztuki w przestrzeni publicznej. Kilkukilometrowa sekwencja obrazów wykonanych przez mieszkańców jest artystycznym wyrazem treści o religijnym zabarwieniu. Podobnie jest w przypadku malowania wzorów ludowych na pobielonych, drewnianych ścianach wiejskich chat (np. we wsi Zalipie). Może się nam to wydać historią i kiczem, ale dla ludowych twórców jest to sztuka. Taką twórczość można zakwalifikować jako swoiste graffiti w przestrzeni wiejskiej, które w odróżnieniu od współczesnego miejskiego graffiti jest działaniem legalnym, wprzęgniętym w miejscową tradycję, promującym lokalne, ludowe wzory i obrazy. Autorzy książki opisują też kapliczki przydrożne, które pięknie osadzone w krajobrazie są połączeniem sztuki ludowej z krajobrazem, kulturą religijną danego regionu. Podobnie rzecz się ma z innym, czasowym elementem wiejskiego i miejskiego krajobrazu - ołtarzami na Boże Ciało. Wiesław i Barbara Karolakowie przypominają, że w dyskursie o public artcie powinny być też uwzględniane lokalne elementy kultu religijnego, jakimi są teatralizacje wydarzeń religijnych, tak powszechne w naszej przestrzeni i miejscu (nie dotyczy to tylko Polski). To, że procesje mają charakter religijny nie wyklucza postrzegania ich jako artystycznego wyrażenia przeżyć religijnych. To także jest sztuka w przestrzeni i miejscu. Bardzo dobrze, że autorzy recenzowanej publikacji to podkreślają, ponieważ sztuka ludowa, często jest pomijana w dyskusjach o działaniach artystycznych w przestrzeni i miejscu Tymczasem jest ona bardzo ważnym obszarem, umożliwiającym rozumienie istoty, sensu ekspresji w odniesieniu do lokalnych społeczności, grup etnicznych i narodów.

Oprócz popularnych vlepek, graffiti i murali w książce opisano także zwyczaj zawieszania kłódek na mostach i zostawiania napisów miłosnych w określonych miejscach, które można by zaliczyć do graffiti, ale są już jakby oddzielną kategorią street artu. Autorzy opisali prawie wszystkie ważniejsze działania streetartowe, zamieszczając ich skrótowe opisy. Nie pominęli takich elementów jak subvertising, szablon, writing, charaktery, bombing, sztuka uliczna 3D, mapping 3D, instalacje uliczne, biżuterię uliczną i wspomniane wcześniej działania twórcze. To kompendium sztuki ulicznej

w zakresie plastyki, dobrze osadza czytelnika w temacie działań plastycznych w przestrzeni i miejscu. Nie są to pojęcia wcześniej nieznane, ale warto je przypominać.

Jeżeli jednak mówimy o pojęciach, to niezrozumiałe jest dla mnie użycie przez autorów w tytule książki określenia „arteterapia”. Czytelnik wykazujący zainteresowanie wyróżnionym tytułem, bierze książkę do ręki, spodziewając się informacji na temat arteterapii. Tymczasem w całej publikacji nie znajduję treści, które dotyczyłyby tej właśnie problematyki, nie ma w niej także opisu działań arteterapeutycznych. Co bowiem z arteterapią mają wspólnego wymienieni twórcy street artu? Tak samo nie widzę związku z arteterapią w opisach galerii, festiwali plastycznych, projektów kreatywnych, artystycznych działań studenckich. Są to bardzo ważne i niezwykle interesujące działania, ale dotyczą kreacji plastycznej, działalności wychowawczej, aktywności ludzi z pasją tworzenia. Nie są to jednak działania arteterapeutyczne, które powinny być świadomie ukierunkowane na określoną grupę. Autorzy wyjaśniają wprawdzie, że przykłady street artu opisane w książce „mogą się stać pretekstem, inspiracją do wykorzystania przez prowadzących różne własne projekty bądź warsztaty z grupami uczestniczącymi w zajęciach arteterapii, edukacji ekologicznej, artystycznej” (Karolak, 2020, s.10). Jednak pretekst to w moim przekonaniu zbyt mało, aby nadać książce tytuł „Arteterapia”. Równie dobrze tym tytułem moglibyśmy opatrzyć wszystkie książki dotyczące działań plastycznych, poradniki rysunku i malarstwa, ponieważ wszystkie one mogą być pretekstem do podjęcia własnych projektów arteterapeutycznych. Dlatego tytuł publikacji wprowadza czytelnika w błąd. Po tytule spodziewałbym się opisów warsztatów arteterapeutycznych, konkretnych przykładów działań wykorzystujących przestrzeń i miejsce. Publikacja na temat arteterapii powinna traktować o osobach poddawanych terapii przy pomocy środków plastycznych; powinna wykazywać związek pomiędzy działaniami artystycznymi a wymagającą poprawy kondycją psychiczną pacjenta. W przeciwnym wypadku mamy do czynienia z edukacją i wychowaniem plastycznym. W moim odczuciu nie jest to książka o arteterapii, jak sugeruje tytuł.

Pozostając w sferze dyskursu dotyczącego plastyki i artystycznych działań plastycznych nie mogę pominąć rozwiązań typograficznych książki. Projektant okładki, delikatnie mówiąc, rozminął się podstawowymi zasadami rozmieszczenia napisów i poszczególnych liter. Źle rozmieszczone napisy, nieodpowiednie światła między literami wywołują chęć szybkiego opuszczenia okładki i przejścia do spisu treści, który w tej książce prezentuje się najlepiej. Element graficzny na okładce, aczkolwiek sam w sobie ciekawy

i dobrze dobrany, to jednak od razu razi szybkim, niedbałym „szparowaniem” w automacie programu graficznego. Okładka wskazuje na brak pomysłu, sprawia wrażenie rozrzuconych na „chybił trafił” elementów i rozwiązanie tego problemu na zasadzie „jakość to będzie”. Tylne strony okładki nie prezentuje się lepiej, gdzie razi źle dobrany kontrast kolorów. Rozmawiamy tu o książce traktującej o sztuce, więc wypadałoby zadbać bardziej o ten element publikacji. Gdy koncentrujemy się na wnętrzu książki, zauważamy ogólny chaos typograficzny. Projektant miał wyraźny problem z połączeniem tekstu i zdjęć. Jeżeli zamieszcza się zdjęcia obok siebie, to powinny być one równe względem siebie (nie jest to regułą, ale w tym przypadku źle to wygląda). Jeżeli oblewamy zdjęcia tekstem, to nie pozostawiamy zbędnych przestrzeni, które sugerują, że, albo ktoś o czymś zapomniał, albo czegoś nie dodrukował. Książka traktuje o sztuce, a tymczasem zdjęcia są czarno-białe, w większości złej jakości. Poczynając od kontrastu, kadru, oświetlenia, można odnieść wrażenie, że nie były to zdjęcia przeznaczone do tego typu publikacji. Jeżeli nawet oryginalne zdjęcie charakteryzowało się różnego rodzaju niedociągnięciami, to od ich naprawy jest daleko posunięta technika postprodukcji. Na złą jakość zdjęć w tekście niewątpliwie ma wpływ nie najlepsza jakość papieru i druku. Autorzy książki dużo piszą o inspiracji, o zachęcaniu do kreacji. Ta publikacja z punktu widzenia typograficznego nie zachęca ani nie inspirowa do działań plastycznych.

Książkę Wiesława i Barbary Karolaków należy w moim przekonaniu uznać za interesującą i ważną w kontekście poruszanej w niej problematyki public artu i street artu. Ma ona bardzo dobrze przemyślaną strukturę, napisana jest przystępnym językiem. Mimo ciekawej i merytorycznie dobrze przygotowanej treści, książka nie przedstawia tytułowego zagadnienia jakim jest arteterapia. Nie znajduję w niej zagadnień dotyczących arteterapii. Pod względem edytorskim publikacja nie jest na wysokim poziomie, jakiego należałoby oczekiwać przede wszystkim od książek poświęconych sztuce. Czarno-białe zdjęcia, które są źle technicznie przygotowane do druku, nie zachęcają do inspiracji artystycznej. Nieprofesjonalny rozkład tekstów i liter, poczynając od okładki po teksty artykułów, które nie komponują się dobrze ze zdjęciami. Odnoszę wrażenie niedbałości lub braku wiedzy typograficznej.

Bibliografia

Karolak W., Karolak B. (2020). *Arteterapia. Przestrzeń i miejsce*, Warszawa: Difin.